

WSP, Ten, kt

Ten, który wszystkim serce swe otwiera
Francuzem jest, gdy Francja cierpi
Grekiem, gdy naród grecki z głodu obumiera
Ten jest z ojczyzny mojej, ten jest człowiekiem
Nie trzeba być bogatym żeby być szczęśliwym
Za to trzeba mówić prawdę żeby być prawdziwym
Śródmieście południowe, płynie przekaz stąd treściwy
Otwórz się na świat, znajdź swój własny ład
Opanuj swój strach, nie licz ciągle strat
Bo mija się to z sensem i z okolicznościami
Nie warto walczyć ciągle z przeciwnościami
Don Kiszot był taki patrz swoim sercem
A nie na wiatraki, to nic dobrego walić głową w mur
Odrobiny znieczulicy pośród szczelnych mur
Kolejnego trupa na ulicy
Głosu biedy i niesprawiedliwości
Niech w twoim bycie jak najwięcej dobra gości
Pomaga ci ziolo, czerp go pełnymi rękoma
Niech rodzina będzie jak osłona dla ciebie od zła
Tak właśnie dla mnie wygląda sprawa ta
Czerp ile możesz i dawaj ile chcesz
Patrz z sercem, bo to słuszne jest
Ja to wiem, ty to wiesz, pokaż bliskim
Pokaż rodzinie, że ich kochasz, wyższe odczucia okaz
Jeszcze raz otwórz się na świat
Znajdź swój własny ład, elo, tak, tak, tak
Ten, który wszystkim serce swe otwiera
Francuzem jest, gdy Francja cierpi
Grekiem, gdy naród grecki z głodu obumiera
Ten jest z ojczyzny mojej, ten jest człowiekiem
Ten, który wszystkim serce swe otwiera
Francuzem jest, gdy Francja cierpi
Grekiem, gdy naród grecki z głodu obumiera
Ten jest z ojczyzny mojej, jest człowiekiem
Spojrzenie zmienia się z wiekiem
Jak inspiracje, wiara, nauka, sztuka
Szukasz, znajdziesz
Kto tego nie zna - mądry polak po fakcie
Stracone szanse, dziś robota czeka
Ten, który sercem patrzy na człowieka
Myśli i mówi, zamiast narzekać
To jest trudne aczkolwiek możliwe
Cierpliwie czekać nie patrzeć chciwie
Udzielać poparcia temu, co prawdziwe
I wartościowe, niesie z sobą treści
Po raz drugi przekaz z południowej części
Boże wejrzyj ku nam i swego ducha ześlij
Kumam to, co w głowie się nie mieści
Tu mam źródło swoich opowieści
Mój głos pięknych kobiet dusze pieści
Ode mnie dla was garść życiowych wierszy
Ten, który wszystkim serce swe otwiera
Francuzem jest, gdy Francja cierpi
Grekiem, gdy naród grecki z głodu obumiera
Ten jest z ojczyzny mojej, ten jest człowiekiem
Jak patrzysz? sercem czy portfelem?
Jesteś złodziejem czy tylko go udajesz
Pomagasz? czy tylko na jeden wałek się nadajesz
Później - narazie, cześć, już się nie przydasz
Walczysz z przeciwnościami albo się dygasz
Dopóki będę mieć możliwość będę pomagać
Człowiekowi rakiety listy przez telefon rozmowy
Co niedziele może to niewiele, ale wszystko z serca płynie
Jak miłość do kobiety mieć skrupuły

To wady i zalety
Wada to dlatego, bo w tym świecie dużo złego
Chodzi o to, że pomagasz komuś
Ktoś to odbiera jako twoją słabość
A nie radość, którą w sercu czuje
Jak pomagam bliskiemu, w ten sposób swoje plany realizuję
Ten, który wszystkim serce swe otwiera
Francuzem jest, gdy Francja cierpi
Grekiem, gdy naród grecki z głodu obumiera
Ten jest z ojczyzny mojej, ten jest człowiekiem